
Galeria 80x140 - wybór tekstów

Sztuka i Dokumentacja nr 4, 86-89

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

"WŁAŚCIWIE, KTO PIERWSZY WSZEDŁ W TĘ KAŁUŻĘ? I JAK TO
BŁOTO ZROBIO SIĘ TAK ŚLODKIE?"

JOHN CAGE - "WYKŁAD O ZAANGAŻOWANIU"

Świadomość człowieka tkwi w jego środowisku/wewnętrz-
nym i zewnętrznym/. Jest ono polem psychologicznej gry
dla każdego z nas. W nim należy także szukać wszelkiej
inspiracji ludzkiego działania. Są to prawdy ogólnie
znane.

A jednak sytuacja nie jest do końca jasna.

Dlaczego pewne ludzkie działania zyskują sobie miano
artystycznych, a inne są tego miana pozbawione?

W którym momencie podejmowane przez ludzi działania
różnicują się na te dwie grupy?

Czy ta klasyfikacja jest w ogóle słuszna?

Czy "artystyczne" pochodzi od artysty, czy odwrotnie?

Te pytania i wiele im podobnych ciągle nie tracą swej
aktualności. Są obecnie nawet bardziej aktualne niż kie-
dykolwiek, bowiem na naszych oczach zakamują się konwen-
cje, mieszają kryteria, a każdy niemal dzień przynosi ja-
kieś nowe zjawiska, którym wciąż przydaje się nazwę ar-
tystycznych.

A może czyni się tak już tylko z czystego nawyku nazy-
wania lub dla wygody?

A może to nie ma żadnego znaczenia?

Galeria "80 x 140"

Po odrzuceniu tworzywa jakim posługuje się artysta przy tworzeniu dzieła, zostaje postawa - potencjalna gotowość twórcza, która stanowi warunek bycia artystą.

Gotowość twórcza permanentnie prześladuje artystę i z tego trzeba uczynić cel.

Przynajmniej raz.

Zrobić z tego dzieło, zawierające w sobie wszystkie dzieła jednego autora.

"Wystawić" gotowość twórczą!

Jerzy Treliński

Jerzy Treliński - Maj 1971 r. poz. 1

Opis sytuacji

Na wszystkich stolikach w klubie środowiskowym ZPAP w Łodzi rozłożono 700 czystych kartek papieru o formacie 40 x 30 cm. /przypadkową ilość na poszczególne stoliki/.

Rano i wieczorem dokonywano podsumowania stanu liczebnego kartek, w obecności siedzących przy stolikach osób. Aktualny stan odnotowywano na zamieszczonej w Galerii tablicy w odpowiednich dla poszczególnych stolików rubrykach.

Koniec cyklicznych czynności wyznaczył ogólny stan liczebny kartek - 0.

Akcja ta trwała 18 dni.

— GAW A4 —

BYŁO NIE BYŁO

BYŁ ROK 1972. Nawiązanie kontaktów z Jurkiem Trelińskim, koordynatorem GALERII 80 x 140, zaowocowało pomysłem na własną galerię. W rezultacie powstała GALERIA A-4 w GALERII 80 x 140. Format A-4 bez trudu mieścił się w polu gościnnej galerii i nie był dla niej konkurencyjny. Jednocześnie był to format kartki papieru maszynowego, którą to kartkę można wykorzystać na wiele sposobów, a także powielać w wielu egzemplarzach. Powyższe okoliczności zdecydowały o charakterze i przyszłych formach działalności.

W latach 1972 - 1974 GALERIA A-4 funkcjonowała w ścisłej "symbiozie" z GALERIĄ 80 x 140, co znalazło odbicie w wydawnictwach tej galerii /Biuletyn Nr.1 - pomarańczowy i Biuletyn Nr.2 - niebieski/.

W tym czasie główną formą "artystycznego wyrazu" była ulotka-komentarz. Zaś przedmiotem komentarza były kolejne przedsięwzięcia galerii-matki.

Pierwsze samodzielne kroki GALERII A-4 zostały wykonane w roku 1973 /akcja PSYCHOINTERWENCJA/. Wykreowały one formułę wielu dalszych działań o charakterze okazjonalnym /cykl CZAS WOLNY/. Akcje, pokazy, aranżacje - niejednokrotnie rozbudowane wewnętrznie i rozciągnięte w czasie - prezentowane były w GALERII A-4 skrótowo, jedynie jako ślad "dziania się" zdarzeń /wyjątek stanowiła aranżacja TAM I TU z 1974 roku - egzemplarze autorskie zawierające kompilację zdjęć, komentarzy i cytatów/.

Wielokrotnie taka uproszczona, bądź zredukowana do minimum dokumentacja była udostępniana wielu osobom - w postaci odbitek kserograficznych - za pośrednictwem poczty lub bezpośrednio na miejscu zdarzenia, jako ulotka-załącznik.

Ten prosty schemat funkcjonalny przetrwał w zasadzie do dzisiaj choć w międzyczasie zmieniał się profil działalności.

W roku 1976 miejsce GALERII A-4 zajęła Fikcyjna "placówka" o nazwie GABINET AKTUALIZACJI WEWNĘTRZNEJ/GAW/ - później GABINET AKTUALIZACJI WARTOŚCI - działalności której nadal towarzyszyła ulotka formatu A-4, jako załącznik.

W latach 1976 - 1990 GABINET patronował różnym działaniom o charakterze parateatralnym /inspiracja twórczością S.Becketta/ oraz innym zdarzeniom, zróżnicowanym gatunkowo, ale przeważnie mającym również charakter ulotny /KETT - kolaż audiowizualny, TU I TERAZ - happening,

SHAKE-HAND - transmisja TV, NIE CANKILE TEN SAK - instalacja i pokaz, 4 x 4 - pokaz plenerowy, HOMIAGE DLA NN - pokaz plenerowy, DEZ/TYTULU/ - performance, KRAKÓW. IMPROMPTU - seans audiowizualny/.

Tu wypada dodać, że w tym czasie aktywność GABINETU była dość ograniczona i przypadkowa.

Ożywienie działalności - a zarazem swoisty "powrót do źródeł" - nastąpiło w roku 1990.

Stało się tak dzięki powtórnemu zainteresowaniu się jednym ze środków stosowanych już wcześniej; na początku "drogi". Chodzi tu o małą karteczkę z umieszczonym na niej, przy pomocy stempla, napisem. Efektem była akcja JESTEN - NIE TEN SAK, przeprowadzona w ramach imprezy HOTEL SZTUKI, a konsekwencją - nowa forma aktywności.

Latem 1991 roku wykonana została akcja, bogatsza i bardziej złożona, a zarazem odmienna jakościowo.

Polegała ona - ogólnie biorąc - na sporządzeniu kilkunastu zestawów karteczek, na których umieszczone były różne słowa. Każdy zestaw stanowił sekwencję słów, układających się w pewien ciąg mający postać równoważnika zdania /co dawało efekt zbliżony do kalamburu bądź frazszki /np. PATRZĘ - SZUKAM - DAJĘ - NIE PATRZĘ - ZNAJDUJĘ - BIORĘ. Poszczególne zestawy karteczek stanowiły odrębne całości; coś w rodzaju "mini-książek".

Dodatkowy zabieg umieszczenia ich w specjalnych okładkach-wsuwkach wzmacniał jeszcze to podobieństwo.

Tak powstał zbiór pod wspólnym tytułem SŁÓWKA, sygnowany przez GABINET AKTUALIZACJI WARTOŚCI, jako wydawnictwo.

Następnym etapem akcji było sfotografowanie poszczególnych, tworzących "książki", zestawów karteczek w różnych sytuacjach. Otrzymane zdjęcia można było zestawiać tak samo jak karteczki. Zaś umieszczenie zdjęć w albumie fotograficznym spowodowało, że również album stał się "książką".

Później powyższy schemat był - z pewnymi modyfikacjami - stosowany w kolejnych działaniach. Powstało 7 "książek" fotograficznych. Niektóre są zbiorami /SŁÓWKA I, II, III i MYŚLI ZA NIC/, inne stanowią zwartą całość /HISTORIA O KALIENIU, TO TYLKO ZWIERZĘ, NOBILITACJA CZYLI KRÓTKA HISTORIA KAZDZIA.../.

"Książki" istnieją tylko w jednym egzemplarzu. Mogą być pokazywane w kontaktach prywatnych. Były także "wystawiane"/wystawa ŁÓDZKI RUCH NEOAWANGARDY 1970-1992/, o czym zaświadcza stosowna ulotka-załącznik. Zaś ich zawartość przybliżają ulotki-próbkki.

JEST ROK 1993.

ANDRZEJ PIERZGAŁSKI